

POSTANOWIENIE

Dnia 5 czerwca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski

w sprawie z wniosku **M. F.**
o zadośćuczynienie i odszkodowanie za niesłuszne tymczasowe aresztowanie,
po rozpoznaniu w dniu 5 czerwca 2024 r. w Izbie Karnej
na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
kasacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi
z 15 lutego 2023 r. sygn. akt II AKa 333/22,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi
z 9 grudnia 2020 r. sygn. akt XVIII Ko 45/19,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć wnioskodawcę kosztami postępowania kasacyjnego.**

[PGW]

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Łodzi wyrokiem z 15 lutego 2023 r. sygn. akt II AKa 333/22 utrzymał w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z 9 grudnia 2020 r. sygn. akt XVIII Ko 45/19, w którym po rozpoznaniu sprawy z wniosku M. F. zasądzone od Skarbu Państwa na rzecz M. F. kwotę 8 000 (osiem tysięcy) złotych tytułem tymczasowego aresztowania go w toku postępowania w sprawie Sądu Rejonowego

Katowice-Wschód w Katowicach sygn. akt III K 328/18 (pkt 1 wyroku), w pozostałym zaś zakresie wniosek oddalił (pkt 2 wyroku).

Pełnomocnik wnioskodawcy kasacją zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi, zarzucając mu rażące naruszenia prawa procesowego, a mianowicie:

1. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 558 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k., które miało istotny wpływ na treść wydanego wyroku, polegające na dokonaniu przez Sąd Apelacyjny nieprawidłowej kontroli instancyjnej orzeczenia Sądu Okręgowego, poprzez niedostrzeżenie całości uchybień Sądu I instancji, dotyczących zasad ustalania wysokości zadośćuczynienia, co w konsekwencji doprowadziło do nierozpoznania wszystkich zarzutów stawianych orzeczeniu Sądu I instancji i niezasądzenia dalszej kwoty zadośćuczynienia oraz aprobatę faktu dokonania przez Sąd Okręgowy dowolnej a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, a nadto nieuzasadnione uwzględnienie argumentacji apelacji oskarżyciela publicznego w zakresie przyczynienia;
2. oraz obrazę prawa materialnego, tj.:
 1. art. 552 § 4 k.p.k. w zw. z art. 362 k.c. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu przyczynienia bez przeprowadzenia wyczerpującej analizy przesłanek z przepisu art. 362 k.c., bez uwzględnienia okoliczności sprawy oraz stopnia winy obu stron;
 2. art. 552 k.p.k. w zw. z art. 445 § 1 i 2 k.c. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na nieuwzględnieniu całości doznanej przez wnioskodawcę krzywdy i rażącym zaniżeniu adekwatnego do jej rozmiarów zadośćuczynienia,
 3. art. 552 k.p.k. w zw. z art. 363 k.c. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na pominięciu konieczności orzeczenia o naprawieniu wyrządzonej wnioskodawcy szkody.

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi II instancji.

W odpowiedzi prokurator wniósł o uznanie kasacji za oczywiście bezzasadną i jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Podniesione w kasacji pełnomocnika wnioskodawcy zarzuty nie okazały się zasadne, co skutkowało rozpoznaniem i oddaleniem tego nadzwyczajnego środka odwoławczego przez Sąd Najwyższy jako oczywiście bezzasadnego w trybie wskazanym w przepisie art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie zauważyć należy, iż kasacja pełnomocnika wnioskodawcy jest sformułowana nieprawidłowo, albowiem skarżąca wskazuje jednocześnie na zarzuty rażącego naruszenia prawa materialnego i prawa procesowego. Podstawą natomiast stawiania zarzutu obrazy prawa materialnego jest przyjęcie, że sąd prawidłowo ustalił stan faktyczny w sprawie, lecz popełnił błąd w procesie subsumcji lub wykładni [*postanowienie Sądu Najwyższego (dalej SN) z 14 czerwca 2018 r. sygn. akt II KK 171/18, oraz postanowienie SN z 15 marca 2021 r. sygn. akt IV KK 85/21*]. Wobec takiego ukształtowania nadzwyczajnego środka odwoławczego, zarzuty obrazy prawa materialnego już tylko z tej przyczyny jawią się jako oczywiście bezzasadne.

Niemniej w realiach niniejszej sprawy nie sposób dopatrzeć się uchybień, o których mowa w kasacji. Treść uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego jednoznacznie wskazuje, iż sąd ten ustosunkowując się do zarzutów apelacyjnych pełnomocnika wnioskodawcy wskazujących na zaistnienie m.in. naruszenia art. 7 k.p.k., wyczerpująco wykazał, dlaczego podzielił stanowisko skarżącej w tym zakresie (s. 4 uzasadnienia wyroku) oraz z jakich przyczyn nie podzielił pozostałych zarzutów. Wobec takiego przebiegu kontroli odwoławczej ów sąd poczynił własne rozważania, częściowo zbieżne z ustaleniami sądu pierwszej instancji (s. 5 uzasadnienia wyroku), korygując w ten sposób sygnalizowane przez pełnomocnika uchybienie (zarzut naruszenia 7 k.p.k.). Przeprowadzone przez sąd II instancji na gruncie art. 7 k.p.k. rozważania, związane z oceną poszczególnych dowodów, wyczerpująco uzupełniają zaistniałe przed sądem *meriti* uchybienia, związane z oceną znaczenia i rangi poszczególnych okoliczności składających się na całokształt ustaleń faktycznych, wskazujących przebycie przez wnioskodawcę ostrych zaburzeń psychicznych, ich intensywność oraz nasilenie w okresie 21 – 24 listopada 2017 r., skutkujących potrzebą osadzenia wnioskodawcy w szpitalu psychiatrycznym i wdrożeniem specjalistycznego leczenia (s. 5 uzasadnienia

wyroku). Sąd odwoławczy, pomimo stwierdzenia powyższych uchybień, dostrzegł także inną okoliczność pominiętą przez sąd *meriti*, a istotną dla wysokości orzeczonego zadośćuczynienia tj. fakt przyczynienia się wnioskodawcy do zastosowania względem niego izolacyjnego środka zapobiegawczego, na który uwagę zwrócił oskarżyciel publiczny w swojej apelacji. Potrzeba powiększenia wysokości odszkodowania z uwagi na uzupełnienie ustaleń faktycznych na etapie postępowania odwoławczego została jednak zrównoważona przez fakt przyczynienia się wnioskodawcy do zaistniałej krzywdy, co w konsekwencji też zaważyło na utrzymaniu ustalonej już wysokości orzeczonego zadośćuczynienia (s. 7 uzasadnienia wyroku). Sama natomiast kwestia stwierdzenia i przyjęcia przez sąd odwoławczy, iż wnioskodawca przyczynił się do zastosowania wobec niego izolacyjnego środka zapobiegawczego, została również wyczerpująco rozważona i omówiona. Ustalenia związane z tą okolicznością były poczynione bowiem jeszcze na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego i nie zostały przez sąd *ad quem* zmienione, wymagały one natomiast odrębnego rozważenia w kontekście prawidłowego określenia wysokości zadośćuczynienia, co też znalazło odzwierciedlenie w ostatecznym rozstrzygnięciu oraz treści uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego (s. 6-7 uzasadnienia wyroku)

Oceniając natomiast sposób wykonania obowiązku wynikającego z art. 457 § 3 k.p.k., w odniesieniu do zarzutów i wniosków apelacji (art. 433 § 2 k.p.k.), o których mowa w zarzucie z pkt 1. kasacji, należy mieć na uwadze, iż jest on pochodną, z jednej strony, jakości i kompletności wyводу zawartego w uzasadnieniu wyroku sądu I instancji, a z drugiej strony, treści zarzutów apelacji oraz argumentacji, która ma wspierać te zarzuty. Jeżeli sąd I instancji w swoim uzasadnieniu dokona wszechstronnej i kompleksowej oceny wszystkich istotnych okoliczności, tak w zakresie ustaleń faktycznych, będących konsekwencją szczegółowo wykazanej oceny materiału dowodowego, jak i w sposób pełny przedstawi argumentację prawną, to oparcie zarzutów apelacji na tych elementach, które były już wszechstronnie i kompleksowo rozważone przez sąd I instancji, co wynika z uzasadnienia wyroku, uprawnia sąd odwoławczy do ograniczenia swojego uzasadnienia w znacznym zakresie, odsyłając do tej argumentacji (*postanowienie SN z 28 września 2022 r. sygn. akt IV KK 307/22*). Prowadzi to do konkluzji, iż nie

sposób uznać takiego postąpienia sądu odwoławczego za sprzeniewierzenie się ciążącym na nim obowiązkiem rzetelnego prowadzenia kontroli instancyjnej, zwłaszcza w sytuacji, gdy szczegółowemu odniesieniu się do zarzutów apelacyjnych skarżącego, towarzyszy konkretnie wskazanie, w jakim zakresie podzielił kompletność i prawidłowość uwzględnionych w stanie faktycznym okoliczności (s. 4 uzasadnienia wyroku), a nadto, dlaczego, pomimo pewnych niedoskonałości należało ostatecznie rozstrzygnięcie sądu I instancji utrzymać w mocy (s. 4-5 i 7 uzasadnienia wyroku).

W świetle powyższych rozważań, zarzuty kasacyjne pełnomocnika wnioskodawcy i towarzyszącą im argumentację ocenić należy jako polemikę z prawidłowo przeprowadzonymi rozważaniami sądu odwoławczego. Choć powierzchownie odnoszą się one do przepisów postępowania regulujących sferę postępowania odwoławczego oraz kwestii wykładni i zastosowania prawa materialnego, w istocie ograniczają się do zakwestionowania okoliczności i stopnia przyczynienia się wnioskodawcy do zastosowania wobec niego izolacyjnego środka zapobiegawczego, a w konsekwencji także wysokości ustalonego zadośćuczynienia uwzględniającego ten aspekt. Prezentowane w tym zakresie zapatrywania skarżącej są niczym innym jak wyrazem jedynie subiektywnej interpretacji, która nie została stosownie wsparta dowodowo. W żadnym zaś razie zapatrywania te nie mogą być podstawą do rzeczowego deprecjonowania wydanego w niniejszej sprawie wyroku z punktu widzenia naruszenia reguł wskazanych w art. 7 k.p.k. jak również wskazanych przepisów prawa materialnego. Skarżąca nie przedstawiła konkretnych okoliczności, przemawiających za tym, iż sąd II instancji dopuścił się kardynalnych uchybień wymienionych w art. 523 § 1 k.p.k., implikujących konieczność skasowania zaskarżonego wyroku. Bazowanie jedynie na odmiennych zapatrywaniach było do osiągnięcia tego celu dalece niewystarczające i wskazywało na bezzasadność kasacji w stopniu oczywistym.

Kierując się powyższą oceną, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie, rozstrzygając o kosztach w myśl art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

[PGW]

(r.g.)